



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

święcony sprawom miejscowym oraz

## Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**  
 za miesiąc w domu 3 kop.  
 w kawiarni 4 kop.  
 w biurze 5 kop.  
 w mieście 6 kop.  
 w prowincji 7 kop.  
 w zagranicy 10 kop.

Adres redakcji i administracji: Częstochowa Al. 11 M 80, telefon 11 50.  
 Adres biurowy: Częstochowa Al. 11 M 80, telefon 11 50.  
 Redakcja otwarta w dni powszednie od godz. 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej rano.  
 Administracja w dni powszednie od godz. 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej rano.  
 Prenumeratę i ogłoszenia w lokalu redakcyjnym w godzinach urzędowania.

**CENA OGŁOSZEN:**  
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 50 k., na IV-jej 10 k.  
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
 Nadawca za wiersz 50 kop.  
 Wydruk za 100 k. za wiersz 10 k.

Teatr miejscowy, dziś: „**KU GWIAZDOM**”

Głośna sztuka w 3-ach aktach, Leonidas Androjewa, autora „Czerwonego śmiechu” osnuta na tle ostatnich wypadków.

### Dnia 14 grudnia (sobota) w „Lutni” KONCERT SZKOŁY MUZYCZNEJ

Bilety w lokalu Szkoły, Al. 11 M 42 (róg Cerkwiej) i w księgarni Nowickiego.

W celu podniesienia poziomu muzycznego Szkoły Muz. bieżąc od czasu do czasu urządzać koncerty fachowo-muzyczne z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych i osób należących do Szkoły Muz. pierwszy taki koncert odbędzie się dnia 14 grudnia (sobota) w „Lutni” w Częstochowie—drugi 16 grudnia (niedziela) w Zawierciu, z udziałem profesorów Szkoły Muzycznej, a więc znakomity skrzypek p. S. Taube—uczeń Joachima, odegra parę koncertów, jest on angażowanym do Paryża i Filharmonji. Nowo utworzony **Męski chór** pod dyr. L. Wawrzynowicza odśpiewa Inflammatis Rossinięgo z akomp. fortepianu organów i sol. p. Z. Powiadawskiej, która odśpiewa wiele innych dzieł. Chór odśpiewa jeszcze Hymn do Nocy Beethovena, za którą to kompozycję „Chór Drukarzy” pod dyr. L. Wawrzynowicza otrzymał nagrodę na konkursie „Lutni” w Warszawie, dalej—kompozycje Noskowskiego nigdzie nie drukowane. Interesująco z solem p. Z. Powiadawskiej—z udziałem instrumentów—organów i fortepianu i wiele innych, Fortepianu w Szkole pierwszorzędnej **fabryki J. Kerntopf i Syn.** Zapiski do Szkoły Muz.—codziennie. Każdy uczeń ma lekcyj oddzielnie godzinę: Nauka teorii—harmonji—kontrapunktu—kompozycji do latki—Szkółka ma prawo nieudane przez Ministr. Spr. Wewn. wydawać świadectwa z ukończenia.

### Niemiec o Wielkopolsce.

Przed kilku dniami pojawiła się broszura, tworząca niejako dopełnienie omawianej już kilkakrotnie Broszury p. Turno. Autorem jej jest Niemiec, „królewski oberatman” i agrarjusz niemiecki p. Fuss. I on, chociaż Niemiec, zwrócił uwagę na szkodliwość wprost polityki rządu pruskiego na kresach wschodnich, i on uważa projekt wyłączenia już nietylko za niesprawiedliwy, ale w najwyższym stopniu szkodliwy dla samych Niemców. Śmiało dowodzi też tego zarówno ogólnoludzkimi, jak politycznymi argumentami i nawołuje do pokoju narodowościowego. Treść broszury, za tytułowanej: „Die Zustände in der Provinz Posen”, jest w krótkości następująca:

Mam 56 lat — powiada p. Fuss we wstępie — jestem Niemcem-ewangelikiem. Urodziłem się w prowincji poznańskiej, a od 30 lat jestem samodzielnym gospodarzem w charakterze dzierżawcy domeny i właściciela dóbr rycerskich. Rodzina moja jest jedną z najstarszych w prowincji. Nietylko nazywam się Niemcem, ale czuję się Niemcem, wiernie przywiązanym do cesarza i ojczyzny.

### Rada Częstochowskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

minijszem podaje do publicznej wiadomości, że na nadzwyczajnym zebraniu pełnomocników Towarzystwa, które odbyło się w dniu 10 Listopada 1907 roku w sali „Harmonja” w Częstochowie, pod przewodnictwem p. M. Gradsteina i w którym przynajmniej udział 59 pełnomocników, na ogólną liczbę 75, oraz równą liczbę członków Towarzystwa, nie będących pełnomocnikami, jednogłośnie uchwalono dopłatę, równającą się całkowitym udziałom, na pokrycie strat, jakie Towarzystwo poniosło w latach ubiegłych.

Wobec powyższego Rada usilnie prosi p.p. Członków Towarzystwa o niezwłoczne wpłacenie do kasy Towarzystwa należnych od nich sum, a to w celu uniknięcia skutków prawnych przez Ustawę przewidzianych dla tych członków, którzy do uchwały tej dobrowolnie zastosować się nie zechcą.

1163

**Prenumeratę** na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmuje p. **Kołasinski.**

### Zawiadomienie.

Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych zawiadamia p.p. Członków, że w Niedzielę dnia 24 b.m. w sali hotelu Angielskiego, odbędzie się wieczorek tańczący dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.  
 Cena biletów wejścia rb. 1—dla członków 50 k.  
 Zaproszeń nie wysłano. 1195—2—1

**Reprezentacja** „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubińskiej** w Zawierciu.

Lekarz-Dentysta  
**M. GREJNIEC**

Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo ruszających zębów.  
 Al. 11 M 10, dom p. Rajchowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

### A. K. Greene.

Zbrodnia w Grammercy Park.

### CZEŚĆ PIERWSZA.

(Dalszy ciąg).

Ah! jakże się czułam szczęśliwą, że mnie nauczono nie przekraczać nigdy przepisów dobrego wychowania.

— Tu, w tym pustym domu? — zapytał młodzieniec. Co to za kobieta? Zapewne jakaś stara kobieta, chcesz pan powiedzieć? Postu-gaczka albo...

— Nie panie Van Burnam, mówię to jest, ale może powinienem powiedzieć: „młoda dama”. Ubrana jest z wielką elegancją.

— Przekleście...

Nie, nie chcę powtarzać wyrazów, jakich użył pan Van Burnam. Jeżeli mu przebaczyłam w danej chwili przekroczenie form towarzyskich, to nie chcę tego na tych stronach upamiętniać.

— Pozostaje jeszcze w położeniu, w jakim ja znalazł się — mówił p. Gryce spokojnie i niemal tonem ofcowskim. Nie chcę jej pan zobaczyć? Może mógłbyś powiedzieć nam, co to za jedna.

— Ja? — zapytał p. Van Burnam oburzony. Skąd ja mam ją znać? Zapewne to jakaś zło-

dzienka, która się nabawiła nieszczęścia przy kradzieży.

— Może być — brzmiała lakoniczna odpowiedź p. Gryce.

— Gdym usłyszała te słowa tak niezgodne z rzeczywistością, taka mnie złość ogarnęła, że postanowiłam wystąpić i wnieść się do rozmowy.

— Jak pan możesz tak mówić? — zawołałam. Wszak wiesz pan bardzo dobrze, że jeżeli tu się znajduje, to była przyprowadzona przez młodego człowieka, który jej drzwi otworzył kluczem i który ją następnie pozostawił samą w tym pustym domu!

Czasami moje odezwanie wywierało silne wrażenie, ale nigdy podobnego nie wywołałam jeszcze jak w tym wypadku. W jednej chwili oczy wszystkich zwróciły się na mnie, prócz oczu p. Gryce, który się trzymał zwrócone na figurkę brązową, umieszczoną nad drzwiami. Muszę dodać, że wzrok jego był wtedy bardzo poważny, ale nagle się ożywił, jak tylko młody człowiek zwrócił się do mnie i poryczo zapytał:

— Kto to mówi? Ależ to miss Butterworth! Pani, obawiam się bardzo, że nie dobrze zrozumiałam, co przed chwilą raczyłaś powiedzieć.

Powtórzyłam moje słowa, tym razem bardzo wyraźnie, gdy agent bezpieczeństwa nie przesławił przyglądać się brązowej figurce, którą zrobił powiernikiem awych tajemnych myśli. Gdy skończyłam, twarz p. Van Burnam

zmieniła wyraz, jak również jego postawa. Trzymał się równie prosto jak poprzednio, ale nie miał już tej pewności. Wciąż okazywał pośpiech i niedoświadczenie. Kacik na pana Gryce wskazywały, że zauważył tę zmianę, ale oczu od drzwi nie odwracał.

— To nadzwyczajne zdarzenie — zauważył p. Van Burnam oddając mi ukiśnięcie, pierwszy w życiu. — Sam nie wiem, co o tym myśleć. Jednak muszę przysiąc, że tu idzie o jakąś zbrodnię. Zabijać powiedziałas pani. Naprawdę nie żyje? Z chęcią dałbym 500 dolarów, żeby się to nie było przetrzało w tym domu.

Od kilku chwil postępowaliśmy ku drzwiom salonu, dokąd ostatecznie wszedł. Pan Gryce natychmiast znalazł się przy nim.

— Czy mają zamiar zamknąć drzwi, — szepnął do ucha reportera, zwracającego na wszystko baczną uwagę.

— Obawiam się tego — odszepnął.

Przewidywania nasze sprawdziły się. Pan Gryce miał widocznie lepsze mego mieszania się do sprawy. Przed nami Niemcem usłyszałam jeszcze jedno zdanie wygłoszone przez p. Burnama i zobaczyłam na chwilę twarz jego.

— Ach! jaka zeszpecona — mówił. — Jakżeby można ją rozpoznać!

Twarz zaś zdradzała człowieka bardziej wzruszonego, niż chciał to okazać, a to wruszenie było w rodzaju przedwzrostu ze słowami, które mówił.

Zakład Slusarski i Elektro-Mechaniczny

**F. BLACHOWICZ** w CZĘSTOCHOWIE Al. 11 M 80.

Wykonujemy wszelkie roboty żelazne i miedziane. Specjalnością budowa maszyn i urządzeń elektrycznych, regulacja takich roboty elektro-mechaniczne, makiadanie porażników, budowa dzwońców elektrycznych, naprawa dynamo-maszyn, lamp takich roboty, naprawa gramofonów, gramofonów, wyznaczk, aparatów projekcyjnych, kineoskopów i t. p. Za dokładne i staranne wykonanie roboty udzielamy gwarancji.

Wykonujemy: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemiosła wchodzące, od najwycześniejszych do najnowszych pod względem artystycznego wypracowania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych, przy pomocy najlepszych kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki meblowane i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład poddaje się wykonywać roboty w miejscowościach: Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Katowice, Bydgoszcz, Inżynieria, rysunki i kosztorysy na każde zamówienie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Al. 11 M 80.

Na zachodzie Niemiec ma się o powin-  
noci poznańskiej zupełnie błędne pojęcie. To  
nie kraj na pół pozbawiony kultury, lecz kraj  
o korzystnym położeniu i klimacie, posiadający  
wielkie gospodarstwa wzorowe. Ludność nie  
jest gęsta, lecz pracowicie, niedostatecznie je-  
szcze liczebna. Brak jednak jeszcze dość roz-  
gałęzionej komunikacji kolejowej i tem tłu-  
maczący się zacofanie odległom leżących oko-  
lic, a nie tak zwanem „polskiem gospodar-  
stwem“.

W ostatnich lat dziesiątkach rząd kultu-  
rze prowincji poznańskiej więcej poświęcał u-  
wagi. Ale owe 450 milionów należało tak  
produktywnej prowincji już dawno podarować.  
Niestety ofiarowano je w celu uchylenia gro-  
żącego rzekomo niemieckim niebezpieczeństwa  
polskiego. Wskazano na większą siłę rozrodczą  
Polaków i — zamiast cieszyć się, że ta siła jest  
błogosławieństwem wobec stałego w Niemczech  
braku robotnika — powzięto zamiar „wykupienia  
prowincji“ za owe 450 milionów. Do tego a-  
toll potrzeba nie setek milionów, lecz miliard-  
ów. Rozpoczęła się namiętna walka pod ha-  
słem zupełnego zgermanizowania. Zabrano się  
do stępi Polaków, skasowano naukę religii w  
polskim języku i t. d. To była już pierwsza  
kolizja z konstytucją. Polacy w odpowiedzi  
porzucali banki. A ze strony rządu znów  
stworzono nowelę zasadniczą.

Autor broszury potępia ostro tę ustawę,  
twierdzi, że na zachodzie nie chcą wprost wie-  
rzyć, aby wykonywani byli by rozczyszczenia i  
wzrywa cały świat cywilizowany do wydanła  
o niej sądu. Autor tłumaczy ją obawą przed  
włdmem „polskiego niebezpieczeństwa“, ale  
równocześnie nie może pojąć tej obawy i uwa-  
ża to chyba za lichozostwo, jeżeli 56 milionów  
Niemców drży przed 4 milionami porozumie-  
nionych Polaków. Dopokąd uprawiać się będzie  
do rzemiosła — niemoralne, niechrześcijańskie i  
nie niemieckie?

Skutkiem takiego postępowania jest od-  
pływ żywiołów polskich na zachód. Szkodę  
ponoszą oczywiście gospodarze. Bo przecież  
marzyć nie można o szacunkiem przetranspor-  
owaniu robotników niemieckich z zachodu na  
wschód. Zapowiadają się takie eksperymenty,  
ale twierdzą z całą stanowczością, że się nie  
udadzą. Najpierw niema już na zachodzie do-  
statecznych sił roboczych, a powtórnie, jeżeli  
urzędnicy nie mają ochoty przenosić się na  
wschód, to chyba ochoty tej tem mniej okażą  
robotnicy rolni, wszędzie na zachodzie tak bar-  
dzo poszukiwani. Kolonizacji z pomocą wło-  
ścian nie można na równi stawiać z przesie-  
daniem robotników rolnych.

Ubolewałem i ubolewam — powiada dalej  
p. Fuss — że rząd nie posiadał robotnikom gal-  
icyjskim, rosyjskim i rusińskim oświecać się tu  
na stałe. Prowadzą oni życie koczownicze, po  
10 miesiącach wyjeżdżają. A właściciele ziemski  
musi sprowadzać wciąż nowych i obcych sobie  
robotników, których żaden interes nie łączy z  
glebą. I mamy taki stan rzeczy, że mimo wy-  
sokich cen zboża ustawiczne są skargi na brak  
i drożyznę robotnika. Nic dziwnego, że wło-  
ściciele grunty sprzedają lub ratują je chwilowo  
nowymi nakładami ze swego majątku, wglę-  
dnie ze sprzedaży lasów, aż ostatecznie stosunki  
wyprą ich z ziemi.

Skargi na brak i drożyznę robotnika po-  
dnoszą się także w kołach włościańskich, bo i  
włościanie potrzebują cudzych sił roboczych.  
Zbytłanie zresztą rozdrabniania większych majątk-  
ów musi jeszcze przyspieszyć cofanie się ro-  
botnika na zachód. Ostatecznie cierpią finan-  
se państwowe wskutek zbyt daleko posunięto-  
go rozdrabniania większych majątków. Wiado-  
mo, że siła podatkowa włościan jest bardzo  
mała. A niema także mowy o politycznej gwa-  
rancji dla rządu, bo jednolite wsi chłopackie  
nie pozostaną na stałe wierne standardowi rzą-  
dowemu.

Z tych wszystkich powodów przestrzegam  
przed zbytym pośpiechem. Wzywam przede-  
wszystkiem do uwzględnienia motywów ludz-  
kich i chrześcijańskich.

W końcu autor broszury przechodzi do pro-  
jektu ustawy o wyłączeniu. Prawo wyłąc-  
szenia — powiada — obaliliby podstawę konsty-  
tucji, obronę własności prywatnej. Już sam  
wyraz „wyłączenie“ przypomina ciemne czasy  
średniowiecza.

## Kronika miejska.

**Częstochowski Okręgowy Towarzystwo Rolnicze.** Wartość rozpoczęcia u nas działalności  
bardzo pożyteczna instytucja, pod powyższym na-  
główkiem; pierwsze ogólne organizacyjne zebranie  
tego nowozaalegalizowanego towarzysza odbył się  
w dniu 8 Grudnia r. b. Na zebraniu tym b-

da liczenie reprezentowani rolnicy i duchowieństwo.  
Cel Towarzystwa: podniesienie kultury rolniczej.

**Z poboru.** Od wczoraj na głównym punk-  
cie dodatkowym przy ul. Krakowskiej w pomie-  
szczeniu po dawnych koszarach dragońskich  
rozpoczęła się segregacja rekrutów do poszcze-  
gólnych pułków. W tych dnach oddadzie się  
wysyłanie partiami nowozacających żołnierzy.  
Jutro podamy szczegóły dotyczące ilości pobo-  
rowych, którzy winni się stawić do losowania,  
ilości nieprzybytych, ilości przyjętych, ilości u-  
wolnionych zupełnie oraz tych, którzy otrzymali  
II prolongatę.

**Ma krople mleka.** Nowo powstała u nas  
instytucja ku uczeniu ś. p. Gracjana Pisar-  
zewskiego odbija się szerokim echem w ser-  
cach obywateli miasta naszego. Oto wkrótce  
na cel powyższy odegrana zostanie przez sity  
amatorskie jedna z najlepszych sztuk Bałuc-  
kiego: „Klub kawalerów“. Próby już są w to-  
ku. Ze na spektaklu powyższym sala zapelnio-  
na będzie po brzegi, o tem nie wątpimy, — na  
krople mleka...

**Ze Stowarzyszenia pracowników hand-  
lowych i przemysłowych m. Częstochowy.** Zapow-  
wiedziany na niedzielę d. 24 bm. w hotelu  
Angielskim wieczór tańczący, urządzony sta-  
raniami powyższego Stowarzyszenia zapowiada  
się świetnie. Konstytuujemy fakt ten z całą przy-  
jemnością, gdyż każde stowarzyszenie zawodo-  
we, mające na celu poprawę bytu swych pra-  
cowników powinno być jaknajszerszej poparte  
przez ogół dobrze myślących obywateli.

**Rewizje.** Wczoraj dokonano rewizji w  
mieszkaniu p. Bachaleca przy ul. Mikołajew-  
skiej, u którego znajdowało się kilka osób, mia-  
nowicie: Izak Stewk, Herszlik Gotajner, Icek  
Rochstain i Szmul Krakowski. W mieszkaniach  
tych osób dokokano również rewizji.

**Kradzieże.** Nieznajomi złodzieje, po wyla-  
maniu zamków, dostali się do częstochowskie-  
go gimnazjum męskiego, w którym skradli  
różne rzeczy przedstawiające wartość 202 rb.  
35 kop.

— Z mieszkania Antoniego Sledziona, przy  
ul. Kiedrzyńskiej nr. 20, nieznani złodzieje  
wtargnęli przez wybite przez nich okno i skra-  
dli różnych rzeczy na sumę 106 rb.

**Pożar.** We wsi Liska, gm. Grabówka, po-  
żar strawił dom mieszkalny, drewniany, „nale-  
żący do sukcesora Antoniego Pluca, asekuro-  
wany na 140 rb.

**Z teatru.**

Po „Franku cyganie“ Grabowskiego ujrzymy  
dzisiaj jedno z najlepszych dzieł autora rosyjskiego  
Niedziasa Andrejewa: „Ku gwiazdom“. Imię An-  
drejewa połączone z imieniem Gorkiego, znane jest  
w tłumaczeniu dzieł ich najkulturalniejszym  
narodom. „Czerwony śmiech“ Andrejewa zdobył  
sobie popularność nie tylko w Królestwie, Rosji,  
lecz zagranicą.

## Od naszych Korespondentów.

### Z Dąbrowy.

Omali nie katastrofa. Wczoraj rano w chwili  
odejścia pociągu № 16 ze stacji, z przeciwnej stro-  
ny jechał z remizy parowóz, który, pomimo wstrzy-  
mywania go najechał na zamkniętą zwrotnicę, któ-  
rą miał przejeżdżać pociąg № 16. Wskutek te-  
go parowóz wykołił się na kilkanaście załedwie  
kroków przed nadjeżdżającym pociągiem i tylko  
dzięki przytomności maszynisty, prowadzącego po-  
ciąg, zdołano zapobiedz katastrofie. Z powodu ro-  
bienia zwrotnicy pociąg wysłano boczną linią do  
godziny pierwszej w południe, póki zwrotnicy nie  
naprawiono.

### Z Sosnowca.

**Obszar miasta.** Podług ostatnich pomiarów  
miejskich, czynionych dla urzędu statystycznego w  
Warszawie obszar całego terytorium miejskiego  
przedstawia się jak następuje: pod budynkami jest  
ziemi na 466 dziesięcin i 827 sążni, na podwórza  
i ulice przypada 79 dzies. 542 sążnie, na ogrody i  
sady 309 dzies. 1774 s., na orne grunty 600 dz.  
161 sążni, na łąki 85 dz. 2334 s., na pastwiska  
102, 507, na lasy 28,1288, nieztyku jest tylko  
48,1852, razem 1715 dziesięcin i 2066 s.

**Aresztowania.** Wszystkich pięciu bandytów,  
którzy w sobotę napadli na sklep apteczny p. Fry-  
deckiego ujeła policja, nazwiska ich Bolesław Kaź-  
mierczak 19 l. Jnl. Poczekaj 21 l., brat jego  
Stefan 17 i Adam Knertel 19.

**Z teatru.**

Znakomita artystka warzawskich teatrów  
rządowych pani Natalia Siennicka wystąpi trzy ra-  
zy gościnnie w Sosnowcu; we wtorek d. 26 b. m.  
odegra tytułową rolę w „Barbarze Radziwiłłównie“,  
w środę d. 27 b. m. rolę Inki w „Złotym ranie“  
Przybyszewskiego i w czwartek d. 28 b. m. głów-  
ną i nad wyraz popisową rolę w „Złodzieju“ Bern-  
steina. Ceny miejsc podwyższone. Abonament waz-  
ny. Nie wątpimy że świetność gry i bogate ko-

stymy artystki pociągają do teatru prawdziwych  
melomanów staki.

### Z Łodzi.

— Ulegalizowane zostało stowarzyszenie  
zawodowe pracowników piwarskich w Ło-  
dzi.

— Sprawę maksymalistów-rewolucjoni-  
stów, którzy w liczbie kilkunastu osadzoni zo-  
stali w więzieniu Łódzkiem, skierowano do  
sędzię śledczego do spraw szacogólnej wagi.  
— Zamknięto fabrykę Rajcherta przy ul.  
Zielonej, który wymógł pracę robotnikom  
przed dwoma tygodniami.

— W fabryce Titzena przy ul. Łukowej  
zatręjkowało 42 robotników, z powodów eko-  
nomicznych. Zawiadomione o tem przez wła-  
ściciela władze aresztowały wszystkich, 7 z  
nich jako głównych przywódców zatrzymano w  
więzieniu, resztę wypuszczono.

— Tow. Strzeleckie, wobec zabronienia  
przez władzę na czas trwania stanu wojenne-  
go urządzania wszelkich zabaw i zebrań w lo-  
kalu Towarzystwa, uchyliło się od płacenia czyn-  
szu dzierżawnego za ten czas magistratowi za  
zajmowany plac i budynek.

### Z Warszawy.

**Szczegóły wybuchu bomby.** Wczoraj o g.  
2 m. 20 po południu, dał się słyszeć silny huk  
wybuchu w okolicach placu Wareckiego. Okaza-  
ło się, że rzucono bombę do sklepu krawiec-  
kiego Hoffenberga, na rogu S-to Krzyńskiej i Ja-  
snej. Odtamami bomby ciężko zraniony zo-  
stał subiekt Szlingbaum (wkrótce skonał) oraz  
subiekt Drumlewicz, syn właściciela Hoffen-  
berga, oraz domniemany sprawca zamachu, Hersz  
Goldstein. Jest to chłopiec kilkunastoletni.  
Znaleziono przy nim teliwoier naboju i naboje.

**Zabójstwo stójkowego.** Do stojącego w  
bramie fadyryki „Lilpop, Rau i Lewenstein“  
przy ulicy Książęcej stójkowego antoniego La-  
wonia, lat 44 liczącego, podbiegł jakiś mężczy-  
zna i kilku strzałami z rewolweru pokrzył L.  
trupem na miejscu. Sprawca zabójstwa zbiegł.

### Z różnych stron.

— Ujęcie defraudanta. Według otrzyma-  
nych wiadomości jak donosi „Warsz. Dn.“, ka-  
sjer brzeskiej rady miejskiej Grzegorzewski,  
który sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysięcy rub-  
li, został poznany i ujęty w Chicago.

O wydaniu go władzom rosyjskim po-  
czyniono już rokowania z rządem Stanów Zje-  
dnoczonych.

— Ucieczka aresztowanego. W Lublinie, d.  
19 go b. m., o godz. 1-jej po południu, przy ul.  
Powiatowej dwóch polejantów prowadziło z  
Wienawy trzech aresztowanym złodziejom. Na  
rogu ul. Wienawskiej jeden z prowadzonych,  
niejaki Szczęśniak, przeszedł parkan, okalają-  
cy kościół ewangelicki i zbiegł.

— Biblioteka Platera. Wspaniały księ-  
gozbiór, złożony przeszło z 6,000 tomów hr.  
Henryka Platera z Puszczy, o który pertraktow-  
wało w swoim czasie wileńskie Towarzystwo  
Przyjaciół Nauk, nabył obecnie p. Tadeusz  
Wróblewski, adwokat przys. z Wilna.

## Projekt statystyki przemysłowo-handlowej.

Oddział VII komisji finansowej Rady Pań-  
stwa przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa  
handlu i przemysłu na rok 1907 wypowiedział  
się, że stan prac statystycznych w pomienio-  
nym Ministerstwie nie stoi na wysokości swo-  
jego zadania. Skutkiem tego kancelarja pomie-  
nionego Ministerstwa zwróciła się do organ-  
zacji handlowych i przemysłowych w całym  
państwie z prośbą o wypowiedzenie się w tym  
względzie oraz o udział bliższy w opracowaniu  
planu prac statystycznych. Pogląd zdania Mi-  
nisterstwa handlu i przemysłu całokształt prac  
statystycznych powinien obejmować trzy ro-  
dzaje robót: 1) statystyka bieżąca, 2) prace  
perjodyczne, 3) prace specjalne w oddzielnych  
sprawach. Statystyka bieżąca powinna zawierać  
najważniejsze dane zasadnicze, zbierane i  
opracowywane corocznie; dane te powinny być  
corocznie ogłaszane oprócz poszczególnych  
spraw większej wagi, które powinny być ogła-  
szone częściej. Statystyka bieżąca powinna być  
podzielona na dwa działy: ogólny, który zawie-  
rałby dane, dotyczące całej działalności han-  
dlowo-przemysłowej państwa we wszystkich  
gałęziach (liczba przedsiębiorstw, obroty, liczba  
pracujących i robotników, ceny wytworów, ruch  
wytworów i t. p.); specjalny, który zawierałby  
najważniejsze wiadomości, dotyczące poszcze-  
gólnych gałęzi przemysłu i handlu. Prace pe-  
riodyczne w postaci spisów jednorodnych  
handlowo-przemysłowych lub w innej formie





# Tow. A. RALLET & Cie

Warszawa, ul. Wierzbowa 7.

Poleca  
Perfumy  
Mydła i  
Wędle  
Kosmetyki  
Nowości

# „GERBE d'Or“

Do nabycia w perfumerjach i Skł. Ap.

**Sł. Szczawiński**  
w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
**DELIKATESÓW**  
i towarów kolonialnych  
ogz. od 1878 r.

TELEON № 9.

Poleca wszechświatowy najwytworniejszy  
**Koniak I. PRUMIER & Co**  
Najprzyjemniejszy w użyciu.  
(Najlepszy na cele kuracyjne.)  
**DOSTĘPNY W CENIE.**

Specjalność firmy  
**IMPORT**  
**WIN**  
Węgierskich  
i Francuskich.  
Specjalność firmy  
1063

Stowarzyszenie PRACUJĄCYCH w zakresie sztuki kościelnej „ZORZA” w Częstochowie pod Jasną Górą obok Redakcji „Dzwonka Częstochowskiego” na I-em piętrze. 1082

**Dobra okazja.**  
Pierwsza w Częstochowie.

Po wpłaceniu **Rb. 1** a resztę ratami po **50 kop. tygodniowo** dostarcza się **do domu**

**Wyzymaczkę DO BIELIZNY**

**Gwarancja—Nasza egzystencja!**

Zyczący zechce łaskawie wskazać nam Jego adres pocztówką kopiejkową, po którym my pošlemy Agenta do wykonywania obstalunku bez wszelkich utrudnień. Nasz skład ucięci się tymczasem na Warszawskiej ul. pod № 24. Nasz adres: Topór, Przedborski i Ska w Częstochowie. Wkrótce u nas również będą do nabycia Rolety Automacyjne (Samodziałające) Amerykańskie dotychczas w Częstochowie nie protegowane. 1189—4—2

Wyzymaczka zaoszczędza czasu i roboty — Wyzymaczka wysieka do szczętnie brud bielizny. Po wyjm. bieliz. przedaj szamite.

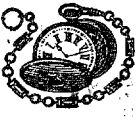
## 2-ie Częstochowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

**1 Aleja dom W-go Tomczyka № 7**  
rozpoczyna swą działalność **we Wtorek dnia 25 b. m.**  
Wydaje pożyczki Członkom swoim.  
Przyjmuje wkłady do oprocentowania począwszy od 25 b. m. i płaci na każde żądanie 5%  
za 3-miesięcznym wypowiedzeniem 5 1/2%  
„ 6 „ 6%  
„ 12 „ 6 1/2%  
oraz wykonywa wszelkie czynności wchodzące w zakres Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.  
1189 Biuro otwarte od 9 do 11 od 3 do 6 po poł. 3—2

**APENTA**  
Najlepsza Naturalna  
Woda Gorzka.  
Woda Gorzka, Apenta działa skutecznie i łagodnie, i jest najodpowiedniejszym środkiem dla częstego użytku.  
Dr. GIUSEPPE PETACCI,  
nadmowny lekarz Jego Świątobliwości Piusa X.

**Dla kaszlących i osłabionych**  
EKSTRAKT I KARMELKI  
**LELIWA**  
w Warszawie, ul. Zielna № 21 Tel. 59—54.  
Sprzedaż w Składach Aptecznych i Aptekach. 1084

**Proszę przeczytać.**  
Czego podobnego jeszcze nie było!



wysyłamy następujące 10 przedmiotów po cenach hurtowych: 1) męski lub damski zegarek z czarnej politurowanej stali lub nakręcania bez kluczyka z silnej fabryki „SANDO”; 2) Dewizkę z nowego złota; 3) Taką piękną brzołkę; 4) Piękny pierścionek złoty 56 próby; 5) albo na żądanie dobra papierosniczko-rzarna lub para złotych kolezyczków 56 próby; 6) Zagraniczna skórzana portmonetka z 7 oddziałami, mechaniczną zamknięciem do stempla; 7) Gumowy stempel z imieniem i nazwiskiem zamawiającego; 8) Flakonik tuszu do tegoż; 9) Wspaniałe szczyrki angielskie stali; 10) Mundsztuk aparat, wynalazek D. ra Kócha; 11) Bardzo modna palniczka.  
Kryty zegarek ze wskaznikami dodatkami 6 rb. 25 kop. Zegarki uregulowane z gwarancją na 10 lat. Obsłużalnik wykonują się z zaliczeniem pocztowym nawię bez zadatku. Adresować prosimy:  
Do firmy handlowej **Sz. KUCZER**, Warszawa, Twarda № 12 G. Cz.  
Nowe złote zegarki z prawdziwej ameryk. fabryki Tayan Vatch z powyższymi dodatkami 7.50.— № 112 srebrne kryte zegarki wszystkie trzy dekle 84 próby z wszystk. pow. dodatkami 9.50.— № 124 takie same srebrne znanej firmy „Lawr Zak” ze wszystk. dodatkami 11.50.— № 188. Zegary stołowe z niklowym mechanizmem bez dodatków 1.90, 2.50 i 3.50.  
№ 152. Bezpieczna brzytwa „Solingen” z całym garniturem 2.40. 2—2

**W wyborowych gatunkach gąbki**  
toaletowe, powozowe, dla szkół i dla litografów świeże nadeszły z **Triestu**  
**do Składu Aptecznego**  
**Wacława ORZEŁ**  
w CZĘSTOCHOWIE,  
ul. Aleja № 48, dom Szypia. 1062

Medal Złoty — Honor Concours  
**ASTHMA i KATARY**  
Leczą się przez użycie **CYBARETEK i PROSZKÓW KOPIC**  
**DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAPALZENIE, NERWALGIE**  
Przebieg do nabycia pierścionka jest najsukcesywnym środkiem do pokonania choroby w sposób odolowy. — Paragraf w sprawach charytatyw: KOSZTOWA — Wzrosty w sztuki kościelnej i zagranicznych modeli. — Sprzedaż hurtowa w Partii 200 sztuk. Świątobliwość Piusa X. — Trzeba wymagać własnoręcznie podpisu na listach z datą i miejscem. 200.

**Prez z wszelką blagą.**  
Kto chce nie oszukany pozostać. Kto chce mieć artystyczne wykonanych 14 sztuk wizerunkowych fotografii za 2 rb., 14 sztuk gabinetowych fotografii za 5 rb. oprócz tego otrzyma przepiękny podarunek ze swojej fotografii jak Broszka, Szpilko do krawaty, para Spinek lub Brzołek niech uda się do Zakładu Fotograficznego B. Wollenberga II Aleja № 40.  
Uwaga. Kolorowanie fotografii darmo, przesłanie i fryzowanie p. p. darmo.  
Firma moja egzystuje od 1870 r.  
Fotograf B. Wollenberg  
1091 3—3

Nowo utworzony Magazyn **MODY**  
**Anty Burozyn**  
Ogromna ul. № 9 obok Częstochowa poleca naturalne i artystyczne wykonanych 14 sztuk wizerunkowych fotografii za 2 rb., 14 sztuk gabinetowych modeli. 1161—4—3  
**S**kradziono paszport na imię Sebastjana Maciejono Krok, wydany w gminy Kruszyń. 1184—3—1  
**S**rebrne spójny, narazem z piersem narazem (w odzieniu), Towarowa 12. 1174 3—3  
**D**o wypiecia dwa polje i kuchnia, duże z widokiem na ogód mogą być zaraz. Władostwa Krakowska 32. 1195—3—1  
**O**szczęśliwie chce sprzedać domem lub opiekawców się dzieci, albo do sklepu na wyjazd. Adres Grea, Mikolajowska 12 Sosnowiec. 1188—3—1  
**U**działem lokat. stenojaffi oraz niemieckiego. Oferty przyjmują „Gonim” sub. Pókiat. 1191—3—1  
**P**ielusko krzywe, mało używane, teraz sprzedawca, ulica Kamieniec Nr. 9—9.

**CONSTIPATION**  
**CASCARA**  
**MILY**  
FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**  
Droga z 2 pigułki wieczorem przed spacerowaniem. Nie powoduje bólu w brzuchu, ani mdłości, ani biegunki.